

Warszawa, dnia 22 sierpnia 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 196/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Izabela Kościarz – Depta

protokolant: protokolant sądowy- stażysta Aleksander Wawer

przy udziale prokuratora Huberta Podolaka

w obecności oskarżyciela posiłkowego M. P.

po rozpoznaniu dnia 8 sierpnia 2019r. w Warszawie

sprawy **W. D. (V. D.)**, córki J. (E.) i J. (E.), ur. (...) w B.

oskarżonej o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. akt III K 257/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonej W. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 780 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze; zasądza od oskarżonej W. D. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 1008 zł tytułem ustanowienia pełnomocnika w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI Ka 196/19

UZASADNIENIE

W. D. (1) (V. D.) została oskarżona o to, że w dniu 17 listopada 2015 roku w Kancelarii Notarialnej mieszczącej się w W. przy ul. (...) (...), działając w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie I Wydziału Cywilnego – uczestnicząc w postępowaniu o sygn. akt I C 69/14 i licząc się z treścią możliwego rozstrzygnięcia wyrażonego wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 roku – zbyła poprzez darowanie na rzecz swojej córki E. S. (1) składnik swojego majątku zagrożony zajęciem: udział wynoszący 1/2 we własności nieruchomości stanowiący zabudowaną działkę nr (...) z obrębem (...) o obszarze 0,0707 ha położoną przy ulicy (...) w W., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), czym uszczupliła możliwość zaspokojenia wierzytelności M. P. w kwocie 1.286.000 zł z tytułu umowy pożyczki z dnia 11 października 2011 r. tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k.;

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2018r. w sprawie o sygn. akt III K 257/17 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. orzekł:

1. Oskarżoną W. D. (2) (V. D.) uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, i za to na podstawie art. 300 § 2 k.k. skazał ją i wymierzył jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych.

2. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na 3 (trzy) lata próby.
3. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do informowania Sądu o przebiegu okresu próby.
4. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 1200 zł. tytułem ustanowienia pełnomocnika w sprawie.
5. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 70 zł. tytułem zwrotu wydatków oraz 480 zł. tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację złożyła oskarżona, która zaskarżyła wyrok co do winy (pkt 1 części dyspozytywnej wyroku) przeciwko całości wyroku na swoją korzyść; co do kary (pkt 2 części dyspozytywnej wyroku) – przeciwko całości rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych; co do obowiązków probacyjnych (pkt 3 części dyspozytywnej wyroku) – przeciwko całości rozstrzygnięcia o obowiązkach probacyjnych. Przedmiotowemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 300 § 2 k.k., 1 § 1 i 3 k.k., 115 § 1 k.k.; obrazę przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k., art. 440 k.p.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., art. 424 k.p.k., art. 387 § 2 k.p.k., art. 385 § 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k., art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k., art. 42 § 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 92 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 2 k.p.k., a w konsekwencji zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść wyroku.

W konkluzji oskarżona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania; ewentualnie na wypadek uznania przez sąd odwoławczy, iż w sprawie brak jest podstaw do umorzenia postępowania i uniewinnienia oskarżonej, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonej okazała się niezasadna, stąd zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy. Wbrew twierdzeniom skarżącej, orzeczenie Sądu I Instancji oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie – art. 410 k.p.k., który został poddany analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów – art. 7 k.p.k. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i rozważył wszystkie dowody oraz okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzeń, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonej. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonej czynu została dokonana z uwzględnieniem reguły sformułowanej w art. 5 § 2 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

W myśl art. 300 § 2 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa,

ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża albo uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty skarżącej nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy, opierając się o poprawną ocenę dowodów, prawidłowo ustalił, iż oskarżona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, a mianowicie w dniu 17 listopada 2015r. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) lokal (...) zbyła w drodze darowizny swojej córce E. S. (2) udział 1/2 we własności nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę numer (...) z obrębu (...) położoną przy ul. (...) w W., czym uszczupliła możliwości zaspokojenia wierzytelności M. P. w kwocie 1.286.000 zł z tytułu umowy pożyczki z dnia 11 października 2011r. Zachowanie oskarżonej wypełniło znamiona przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., a skutkiem tego było prawidłowe skazanie oskarżonej i wymierzenie jej stosownej kary, która nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Sąd Rejonowy zasadnie ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania M. P., które uznał za logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym oraz na podstawie ujawnionych na rozprawie w dniu 20 czerwca 2018r. dokumentów. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2018r., sygn. II AKa 519/17 – „przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. należy do kategorii przestępstw kierunkowych, a zatem dla jego przypisania konieczne jest ustalenie kwalifikowanej postaci strony podmiotowej tzw. dolus directus coloratus. Ustawa wymaga, ażeby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, polegający na udaremnieniu wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego (...)” (LEX nr 2490249). Należy zauważyć, że oskarżona W. D. (1) miała pełną świadomość swojej sytuacji finansowej, toczącego się postępowania cywilnego, a w związku z nim posiadanego długu, a mimo grożącej jej niewypłacalności, dokonała darowizny na rzecz córki E. S. (1) (obecnie W.) swojego udziału w nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. Tym samym, uniemożliwiła oskarżycielowi posiłkowemu zaspokojenie przysługującej mu wierzytelności w kwocie 1.286.000 zł z tytułu umowy pożyczki z dnia 11 października 2011r. Nie ulega wątpliwości, że działanie oskarżonej było ukierunkowane na wyzbycie się ze swojego majątku mienia w postaci udziału we współwłasności w nieruchomości w celu powstrzymania spłaty długu, który była winna byłemu mężowi. Fakt istnienia wierzytelności wobec M. P. został stwierdzony prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie wydanym w dniu 2.10.2016r. w sprawie o sygn. I C 69/14. Na mocy wskazanego orzeczenia, oskarżona została zobowiązana do zapłaty na rzecz M. P. kwoty 1.286.000 zł wraz z umownymi odsetkami. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. V ACa 241/17. W niniejszej sprawie, bezspeczne jest to, że oskarżona dokonała przeniesienia własności udziału w nieruchomości na swoją córkę już w trakcie toczącej się sprawy cywilnej, a co dodatkowo wymaga szczególnego podkreślenia, dokonała tego na dwa dni przed pierwotnie planowanym ogłoszeniem wyroku w tej sprawie. Wysoce prawdopodobne jest zatem, że jej zachowanie podyktowane było obawą wydania przez sąd cywilny niekorzystanego dla niej rozstrzygnięcia, nakazującego zapłatę wierzytelności oskarżycielowi posiłkowemu. Nie bez znaczenia pozostaje, że zbyciu podlegał składnik majątku o znacznej wartości, bowiem jak wynika z aktu notarialnego Repertorium (...), na podstawie którego oskarżona zbyła udział w przedmiotowej nieruchomości, udział ten strony wyceniły na kwotę 405.000,00 zł. Natomiast oskarżona będąc osobą bezrobotną i nieposiadającą znacznych środków finansowych, miała świadomość tego, że zbywając udział w nieruchomości, uniemożliwi tym samym zaspokojenie wierzytelności na rzecz M. P.. Należy wskazać, że całokształt dokumentacji zgromadzonej na okoliczność ustalenia sytuacji finansowej oskarżonej pozwalał na wysunięcie wniosków, iż zarówno dochód oskarżonej, jak i obroty na rachunkach bankowych nie odpowiadały realnym możliwościom spłaty całości zobowiązania na rzecz wierzyciela. Należy dodać, że oskarżona do czasu wydania wyroku w Sądzie I Instancji nie zaspokoila należnej wierzytelności w żadnej części. W okolicznościach niniejszej sprawy, trzeba podzielić stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie braku nadania wyjaśnieniom oskarżonej waloru wiarygodności. Sąd Okręgowy w toku kontroli zapadłego orzeczenia Sądu I Instancji, nie powziął żadnych wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonej. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, niezasadne są jej tłumaczenia, że nie była winna pokrzywdzonemu żadnych pieniędzy oraz że zbywając w drodze darowizny córce mieszkanie, nie działała w celu wyzbycia się swego majątku, a nadto że przepisując na E. S. (1) (obecnie W.) własność nieruchomości kierowała się jej przyrzeczeniem, że spłaci zaciągnięty przez oskarżoną u syna dług. Oskarżona nie była obecna na rozprawie, na której zapadł wobec niej wyrok skazujący, pomimo tego miała możliwość złożenia wyjaśnień przed Sądem Okręgowym na rozprawie odwoławczej. Podniesione przez oskarżoną wówczas okoliczności stanowiły jednak powtórzenie zarzutów apelacji i nie zaprzeczyły dokonany przez Sąd Rejonowy ustaleniom faktycznym. Natomiast zawnioskowany przez oskarżoną świadek – E. W., odmówiła

złożenia zeznań. Oskarżona wiedziała o terminie rozprawy przed Sądem I Instancji, zapoznawała się z aktami sprawy przed rozprawą i w dacie rozpoznawania sprawy przez Sąd Rejonowy nie poinformowała Sądu o istnieniu jakichkolwiek przeszkód do rozpoznania sprawy, jak również nie wniosła o odroczenie terminu rozprawy.

Należy również podkreślić, że strony wspólnie uzgodniły, że przywłaszczona przez oskarżoną kwota zostanie spłacona w ramach umowy pożyczki, w której zobowiązała się ona do zwrotu pieniędzy w konkretnych ratach w ustalonych terminach. Oskarżona na podstawie zawartej umowy dokonała wpłaty zaledwie dwóch kwot po 7000 zł. Fakt, że dokument pożyczki został sporządzony przez oskarżoną własnoręcznie, dodatkowo okoliczność, iż wskazała ona w nim harmonogram spłat, a następnie dokonała spłaty dwóch kwot po 7000 zł, świadczy o przyznaniu się przez nią do ciężącego zobowiązania spłaty pieniędzy byłemu mężowi. Na uwzględnienie w tym kontekście zasługują zeznania pokrzywdzonego, który wskazał, że żona przywłaszczyła jego pieniądze, a obawiając się odpowiedzialności karnej z tytułu braku chęci ich zwrotu, zgodziła się je uiścić w postaci ustalonych rat w ramach umowy pożyczki. Potwierdzeniem sporządzenia przez oskarżoną przedmiotowej umowy pożyczki jest opinia biegłego T. J., z której wynika także, że argumenty oskarżonej jakoby miała sporządzić daną umowę w stanie silnego wzburzenia z powodu gróźb jej męża, są niezasadne, bowiem pismo autorki dokumentu nie nosi oznak jakichkolwiek zaburzeń grafizmu. Biegły na podstawie przeprowadzonych badań identyfikacyjno – porównawczych wysnuł stanowisko, że tekst dokumentu w postaci umowy pożyczki, został własnoręcznie nakreślony przez W. D. (2). Dodatkowo należy mieć na uwadze złożoną przez oskarżoną w dniu 5.09.2012r. - po skierowaniu przez M. P. wezwania do zapłaty - deklarację podatkową i uiszczony w dniu 24.04.2013r. podatek od zawartej umowy pożyczki w wysokości 26.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Te okoliczności świadczą o nieprawdziwości wyjaśnień oskarżonej, która negocjowała dobrowolność podpisania umowy pożyczki, a także pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że wskazane przez oskarżoną argumenty stanowią jedynie przyjętą przez nią linię obrony. Dodatkowo wskazać należy, że do zawarcia umowy pożyczki między stronami doszło w dniu 11 października 2011r., oskarżona natomiast o rzekomych groźbach M. P. poinformowała organy ścigania dopiero w listopadzie 2012r. Wskazała wówczas, że nie była w posiadaniu kopii umowy pożyczki. Niemniej jednak mało prawdopodobne wydaje się, aby osoba będąca pod wpływem silnego wzburzenia, w obawie o swoje życie, zrezygnowała z powiadomienia organów ścigania o traumatycznym zdarzeniu wyłącznie z tej przyczyny, iż nie dysponowała kopią umowy pożyczki. Niezasadną argumentacją okazały się być również powody przepisania swojego udziału przez oskarżoną we własności nieruchomości na córkę z obawy o walkę M. P. o dom po jej śmierci, a także okoliczność, że kierowała się wówczas pobudkami gospodarczymi dla dobra nieruchomości celem zgodnego sprawowania zarządu nad tą nieruchomością. Oskarżona w toku całego postępowania podkreślała, że z uwagi na pozostawanie w konfliktowym stosunku z byłym mężem, nie jest możliwe pogodzenie wspólnego ich zarządzania nad nieruchomością przy ul. (...) w W.. Natomiast usprawieniem prowadzenia spraw urzędowych związanych z tą nieruchomością według jej opinii, mogło być uczynienie współwłaścicielem jej córki, z którą M. P. miał dobre relacje. Sąd Okręgowy podzielił wątpliwości Sądu Rejonowego co do podawanych przez oskarżoną motywów dokonania darowizny na rzecz córki. W dacie dokonywania darowizny dług już istniał, pomimo tego, iż do czynności prawnej z tego tytułu doszło w toku postępowania cywilnego, przed wydaniem orzeczenia kończącego w sprawie. To jednak bezsprzeczne pozostaje, że działanie oskarżonej miało na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądu, gdyż posiadała wiedzę o dacie publikacji orzeczenia, a na podstawie przeprowadzonego w toku sprawy cywilnej postępowania dowodowego, mogła spodziewać się kierunku rozstrzygnięcia. Dlatego też, dokonana w pośpiechu darowizna jedyne go majątku trwałego oskarżonej na rzecz córki przed zaplanowaną datą publikacji tego orzeczenia, doprowadziła do sytuacji, w której niemożliwym stało się zaspokojenie M. P. z przysługującej mu wierzytelności. Wyłączenie udziału w nieruchomości ze swojego majątku, wbrew zarzutom oskarżonej, było z pewnością celowe i ukierunkowane na udaremnienie orzeczenia Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygn. I C 69/14. „Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. jest wiedza osoby dokonującej wymienionych w przywołanym przepisie czynności, że mienie, których dotyczą, jest już zajęte lub co najmniej zagrożone zajęciem (wyrok SA w Lublinie z 28 października 2014r. sygn. II AKa 183/14, LEX 1602953). Nie jest więc wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 12 lutego 2014r., II Aka 294/13, LEX 1499092).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż w obliczu zebranych w sprawie dowodów i ich prawidłowej, swobodnej oceny przez Sąd Rejonowy, wina W. D. nie budzi żadnej wątpliwości i jej apelacja w części kwestionującej zawinienie, nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Za nietrafne należy uznać także zarzuty oskarżonej odnoszące się do wymierzonej kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat oraz kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 zł, jak również zobowiązania oskarżonej do informowania sądu o przebiegu okresu próby. Przy wymiarze kary Sąd Rejonowy prawidłowo kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary określonymi w z art. 53 § 1 i 2 k.k., dlatego też należy uznać, że wymierzona wobec oskarżonej kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest karą sprawiedliwą i adekwatną do wagi popełnionego przestępstwa. Wobec oskarżonej zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, jest ona osobą niekaraną, niemniej jednak zasadnym jest zobowiązanie oskarżonej do informowania sądu o przebiegu okresu próby. W. D. (1) dopuściła się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Mając więc na uwadze społeczną szkodliwość popełnionego przestępstwa, a nadto wysokość wierzytelności, orzeczona względem niej kara grzywny nie może zostać uznana za nadmiernie dotkliwą. Sąd Okręgowy miał na uwadze realne możliwości finansowe oskarżonej i nie ma bowiem żadnych przeszkód ku temu, aby dołożyła wszelkich starań i spłaciła orzeczoną grzywnę, chociażby poprzez podjęcie stałej pracy zarobkowej, bądź też uzyskanie pieniędzy z przekazanego córce mienia. Orzeczona kara ma zmuszać do odpowiedniego wysiłku, aby osoba skazana nie powróciła na drogę przestępstwa w przyszłości.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że apelacja wniesiona przez oskarżoną nie zasługuje na uwzględnienie i na zasadzie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Ponadto zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 780 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 1008 zł tytułem ustanowienia pełnomocnika w instancji odwoławczej.